NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTOWO GOTÓWKĄ.

Nr. 47 Nowy Targ, dnia 21 listopada 1920. Rok VIII

1920

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacye (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały rok w Polsce 60 marek, za granicą 90 ma ek. — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 2 Mk.

DO PRACY.

Państwo polskie świeżo ukończyło wojnę bardzo pomyślnie i obecnie musi powrócić do pokojowej pracy!

Do tej pracy obecnie mimo wszystko się zabieramy i co prawda nie wszędzie, ale dziś jest już lepiej jak niedawno.!

Najlepiej dzieje się w Poznańskiem, gdzie obecnie wykupiono dawne banki niemieckie, a powstał potężny „Związek banków polskich“ z kapitałem zakładowym przeszło pół miljarda marek.

Zaczynają też obecnie już pracę fabryki w Łodzi buduje się cały szereg fabryk w Jaśle, Krośnie, Gorlicach, powstały fabryki domów np. koło Lwowa, które budują miesięcznie 500 domów dla okolic zniszczonych wojną, zakłada się fabryki, jakich dawniej nie było np. fabrykę piór, cukrownie, fabrykę obuwia, fabryki mebli i t. d.

Idzie to ciężko, ale przemysł polski rusza, a w ślad za tem będzie się musiała podnosić wartość pieniędzy polskich, oczywiście przy lepszej gospodarce niż dzisiejsza.

Polska bowiem bankrutem wcale nie jest ani da Bóg nie będzie bo chociaż jej długi wynoszą 100 miljardów marek, to jednak przy dzisiejszej wartości marki należy liczyć tę liczbę najwyżej, jako półtora do dwóch miliardów koron wartości przedwojennej. Dla porównania musimy dodać, że np. dług Niemiec jest piętnaście, a dług Francji aż 30 razy wyższy!

Polska więc najgorzej w Europie nie wygląda, chociaż doznała największych klęsk długoletniej światowej wojny.

Ale trzeba w niej zmienić gospodarstwo i wielu gospodarzy dzisiejszego dobra państwa, skoro zamiast owocnej pracy kłócą się i trąbią, trzeba posłać nowych ludzi do sejmu, skoro nawet poseł chłopski Bojko stwierdza, że jest wielu posłów w sejmie, których tam być nie powinno, trzeba budować warstaty i fabryki, trzeba wreszcie odbudować wsi i dać możność uprawy milionów morgów ziemi na Wschodzie leżących dotąd ugorem wskutek zniszczenia wojną, a Polska będzie, jak dawniej krajem mlekiem i miodem płynącym.

A więc do pracy dla dobra swego i ojczyzny!

Nie ilość bowiem złota, ani pieniędzy, ale siła cudowna pracy daje obywatelom i państwom dobrobyt!

Blog. pamięci
Dr. HERMAN SCHEIN

Zmarł Dr. Herman Schein, strata dla miasta Nowego Targu i dla całego Podhala nie do powetowania.

Orawiak rodem Żyd z wyznania był do swej ojczyzny i do naszego Podhala gorąco i głęboko przywiązany.

Jeżeli bowiem kto z nas spełniał wielkie przykazanie miłości:

„Kochaj bliźniego swego, jak siebie samego," to je spełniał czynami On!

Ukończywszy studja medyczne w Wiedniu przybył na Podhale w czasie grasującej tu cholery w r. 1870 i tu swą głęboką wiedzą, wielkością serca i wspaniałomyślnością ducha uzyskać przyjaźń pierwszych pionierów kultury na Podhalu niezapomnianych księdza Stolarczyka i Dr. Chałubińskiego.

Od tego czasu przez lat pięćdziesiąt, przez całe pół wieku służył swą szeroką wiedzą lekarską, swojem głębokiem doświadczeniem, znajomością ludzi i chorób bezinteresownie całemu Podhalu, a przedewszystkiem miastu Nowemu Targowi.

Nie było chaty u nas, którejby nie odwiedził, nie było obywatela któregoby nie leczył i nie było dziecka, któregoby nie znał!

Do ostatniego dnia życia mimo swych lat 75 bezustannie czynny ratował bliźnich od śmierci, szedł do najbiedniejszego domu nie po honorarjum, bo go nie brał prawie nigdy, ale szedł w imię swego wysokiego powołania nieść pomoc i otuchę!

Biednym wdowom, sierotom i dzieciom był ojcem.

Ginącej nauczycielce w Waksmundzie niesie nie tylko poradę, ale kupuje dla niej lekarstwo za własne pieniądze!

Takich wypadków w jego życiu było tysiące ale o tem wiedział tylko on i Bóg!

To też pogrzeb jego, który się odbył w Nowym Targu 14 ego listopada zmienił się w wielką manifestację wszystkich warstw ludności. Nad zwłokami tego wielkiego miłośnika ludu podhalańskiego i tego prawdziwego obywatela i ojca miasta przemawiali kolejno poseł burmistrz Rajski, Dr. Überall adwokat, Dr. Kohn a tłumy ludu szły za jego trumną.

Miasto Nowy Targ okryło się po nim żałobą jak jeszcze po żadnym honorowym swym obywatelu, gdyż ten tylko skromny zaszczyt zdobył sobie ten prawdziwy i wielkiego serca człowiek.

Zmarł w poważnym wieku, ale dla nas wszystkich zawcześnie, braknie go bowiem na każdym kroku przy chorych sierotach, przy biednej wdowie przy łożu biedaka!

Ich wszystkich gorąco miłował i bronił całą siłą poświęcenia i wiedzy, a oni go nawzajem miłowali! I dla tego to na jego pogrzeb wyruszyli ci wszyscy maluczcy, ci wszyscy wdzięczni, którym życie na lata przydłużył!

Zatęsknią dzieci za dobrym „dziadziem," jak błog. pamięci Dra Scheina nazywały.

I my wszyscy nieraz za jego dobrem sercem zatęsknimy!

Nie tak łatwo dziś na świecie o dobrych ludzi! I nie tak łatwo o głęboką wiedzę!

Cześć Ci szlachetny obywatelu pełen poświęcenia lekarzu, opiekunie ubogich, a przedewszystkiem dobry człowieku!

Niech ci ziemia nasza będzie lekką, zasłużyłś sobie na spoczynek w niej rzetelnie!

Zakopane wobec Orawy i Spisza.

(Dokończenie.)

Następne posiedzenia Wydziału odbyły się w dniach: 8 i 11 kwietnia, 9 i 20 maja, 21 czerwca, 18 i 30 lipca, 8, 16 i 29 sierpnia, 7 października. 4 listopada roku 1919, 13 stycznia i 8 sierpnia r. 1920.

Do września r. 1919 Komitet zakopiański zajmował się propagandą w samem Zakopanem. Po postanowieniu Rady Najwyższej koalicji że o przynależności państwowej Spisza i Orawy rozstrzygnie plebiscyt, przedstawiciel komitetu wziął udział w poufnej naradzie zwołanej przez Ministerstwo spraw zagranicznych do Krakowa w dniu 27 września t. r. W listopadzie r 1919 Komitet zakopiański urządził dwa wielkie wiece agitacyjne w Poroninie i Szaflarach. Poza tem do końca okresu plebiscytowego komitet nie zaniechał żadnej sposobności do propagandy i zasilił fundusze dwu tygodnika „Echa Tatrzańskiego," które prócz kilku cennych prac aktualnych o Spiszu i Orawie, podało biblografję spisko - orawską w opracowaniu Juliusza Zborowskiego.

Od września r. 1919 przew. kom. dr J. Diehl, który później, od 1 grudnia t. r. był zrazu przedstawicielem Głównego Komitetu Plebiscytowego w Nowym Targu w Delegacji Polskiej w Cieszynie, a od 7 kwietnia do 21 lipca r. 1920 zastępcą przedstawiciela Rządu Polskiego przy Międzynarodowej Komisji w Cieszynie do spraw Spisza i Orawy. Zastępowali go w Zakopanem p. p. Wojciech Brzega i Medard Kozłowski. Po wyjeździe ks. Jana Humpoli pełnili obowiązki sekretarza: dr. Mieczysław Świerz i p. Bronisława Orkanowa.

Do kasy Komitetu od początku istnienia do dnia zamknięcia rachunków dnia 10 października r. 1920

wpłynęło	56.741 mar. 76 fen.
Z tego wydano	28,228 „ 54 „
Zostaje tedy	28,513 mar. 22 fen.

Dwie komisje rewizyjne sprawdziły dnia 6 kwietnia r. 1919 i 8 sierpnia r. 1920 rachunki i dowody kasowe, znalazły wszystko w należytym porządku a wydatki usprawiedliwione uchwałami komitetu lub dyspozycjami prezydjum. Szczegółowe sprawozdanie z zbiórek publicznych Komitet ogłaszał w „Gazecie Podhalańskiej."

Po znanem postanowieniu Rady ambasadorów z dnia 28 lipca r. b. odbył się staraniem Komitetu olbrzymi wiec w Zakopanem dnia 9 sierpnia r. b. który zaprotestował przeciw krzywdzącemu nas podziałowi Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy i zapowiedział dalszą walkę o odzyskania tych kresów Nadto

Komitet spowodował dwa zjazdy w Zakopanem w dniach 8 i 19 września r. b. celem przemiany „Komitetów obrony“ w stałe Towarzystwo Kresów Południowych.

W Zakopanem padło też hasło dalszej pracy o zupełną naprawę podtatrzańskiej granicy Rzeczypospolitej.

Letniska na Orawie.

Kto odwiedził te małe skrawki przyznanej nam Orawy może się i uśmieje po przeczytaniu nagłówka tego artykułu, bo na Orawie przecież niema żadnych letnisk. Tak jest dotąd niema, ale mogą powstać.

Otrzymuję już od dawna dużo listów z całej Polski prawie wyłącznie w tej sprawie.

Są to zapytania, czyby na południowych stokach Babiej Góry nie można było kupić kilka morgów ziemi, albo jakiś porządny dom z ogrodem? Listy te są dla nas wielką pociechą, są bowiem dowodem żywego zainteresowania się naszym zapomnianym zakątkiem. Odpowiedź na te zapytania jest niestety odmowną. Ziemi na sprzedaż nie ma, a jeżeli się znajdzie, to miejscowi gazdowie sami by chętnie kupili. Jeżeliby więc od tego miała zależeć nasza przyszłość letniskowa, to nie można do niej wielkich nadziei przywiązywać. Domy z ogrodem by się tu i ówdzie znalazły, ale też rzadko na sprzedaż.

Sprawę letnisk trzeba będzie u nas inaczej rozpocząć. Kto był na Orawie, mógł zauważyć, że zabudowania naszych gospodarzy są obszerne. Mieszkania z 3-ma ba nawet z 4-ma pokojami są nie rzadkie. Jeżeli zaś chodzi specjalnie o Lipnicę, Zubrzycę, Orawkę i Podwilk, jako najbardziej wchodzące w rachubę, to z prawdziwem zadowoleniem należy stwierdzić że znajduje się w tych wsiach dużo mieszkań okazałych. Z dobrą chęcią ze strony właścicieli i z niedużemi wymaganiami ze strony letników, można by już w roku następnym zacząć u nas sezon klimatyczny. Powtarzam jednak że wymagania muszą być na razie umiarkowane. Nasi gospodarze bowiem nawet i swoje okazałe mieszkania tak nieszczęśliwie mają zbudowane że posiadają jedno wejście a wchód przez sień nie w każdym domu. Pobyt pierwszego krzewiciela polskości na Orawie. s. p. Juliana Teisseyrep w Zubrzycy w r. 1904-ym jest wróżbą dobrego rozwoju. Mieszkała wtenczas cała rodzina [illegible] Jurczaka, a były obie strony zadowolone. Dopóki się więc nie zbudują u nas wille i „Młode mary,“ dopóki gospodarze zachęceni zarobkiem sami nie przerobią swoich domów, pierwsi nasi goście będą musieli w zwyczajnych domach gazdowskich spędzać pierwsze chwile na Orawie.

Inna rzecz, że dzisiaj trzeba będzie bardzo dużo idealnego poświęcenia, aby się do nas wybrać. Bo cóż może gości do nas zachęcać? Jedynie południowe oblicze Babiej Góry ze swoimi pachnącemi, świerkowemi lasami. Od kolei taka na prz. Zubrzyca, która ma najlepsze widoki rozwoju leży na dobre 20 kilometrów, Lipnica tak samo. Drogi wiodące przez te gminy są w opłakanym stanie Łatwiejszy przystęp bo wspaniałą szosą mają Podwilk i Orawka.

Aby zaś przystęp na Orawę ułatwić w najbliższym czasie będzie wygotowany spis gospodarzy mających mieszkanie do wynajęcia. Spis ten będzie miało oprócz Komitetu Narodowego w Jabłonce i Towarzystwo Kresów południowych w Krakowie. Wszelki przystęp inną drogą będziemy się starali uniemożliwić. Kochamy i ten mały odzyskany skrawek bardzo i chcielibyśmy „coś“ u nas zrobić dla płn. Polski.

K. F. Machaj

Wieści ze świata.

Harding prezydentem Stanów Zjednoczonych. Donoszą z Nowego Jorku, że republikanin Harding został wybrany prezydentem Stanów Zjednoczonych znaczną większością głosów.

Za Hardingiem, jak się dowiadujemy z pism amerykańskich głosowąli także amerykańscy Polacy. —

Jak się w Polsce gospodarzy. Wydatki Państwa przekraczają 60 miljardów, a dochody wynoszą 10 miljardów.

Natomiast: W Ministerjum Spraw Wojskowych pracuje z górą 1700 urzędników wojskowych i z górą 1600 cywilnych, czyli 2 razy więcej niż w największem ministerjum wojny t. j. francuskiem.

Zmarli w Ameryce. W Ameryce zmarła żona p. Jakóba Rekuckiego z Nowego Targu, córka Rozalii Betlowskiej z Klocków. — Zmarła młoda kobieta zostawiła dwoje dzieci. --

Niech-że jej obca i daleka ziemia będzie lekka!

Ile nas kosztuje wojna? Wedle dotychczasowych obliczeń wydaliśmy na wojnę od listopada 1918 r. 28 miljardów. Koszta te obniżą się znacznie jeśli się odliczy wartość tych rzeczy, które mają charakter inwestycji, wartość zdobyczy wojennej i wreszcie sumy, które się uzyska za przedmioty sprzedane przy demobilizacji. Fachowcy obliczają, iż prowadziliśmy wojnę taniej niż którekolwiek inne państwo. Słaba to jednak pociecha! —

Zbiory w Ameryce są nadzwyczajne. Gdańsk (Pat) Londyńska „Daily Chronicle" donosi z Nowego Jorku, że według dotychczasowych obliczeń amerykańskiego urzędu rolnictwa, zbiór kukurydzy, ryżu, ziemniaków i tytoniu osiągnął wysokość dotychczas nieznaną w Stanach Zjednoczonych.

Dzieci w koszarach. W Rosji wchodzi w życie dekret bolszewicki, że dzieci od 3-ego roku życia będą wychowywali nie rodzice, ale państwo. a więc w koszarach. Bolszewicy więc przewyższyli Wilhelma.

Spadek cen w Paryżu. W Ameryce, Niemczech i Francji spadają wszystkie ceny. Obecnie już po drugi raz potaniały towary w Paryżu bardzo znacznie, a restauracje zniżyły ceny o 28 procent!

A u nas codzień drożej! —

Straty czerwonej armji w cyfrach. Paryż (Pat) Havas. Wojenny sowiet w Moskwie oblicza straty czerwonej armji, za czas od 25 maja do 25 października b. r. na 80.000 jeńców, 45,000 zabitych, 60 000 rannych i 30,000 dezerterów, co w przeciągu pięciu miesięcy daje cyfrę 215 000 ludzi.

Wieści z Rosji. Bolszewicy pobili już jenerała Wrangla, który ma do ośmiu dni opuścić Krym, a obecnie biją hetmana Ukrainy Petlurę.

O pomoc dla dzieci w Europie. Nauen (Pat) Hoover wystąpił z wezwaniem zebrania sumy 23 miljonów dolarów celem niesienia pomocy 4 miljonom dzieci w Europie zagrożonym klęską głodu i zimna.

Tygodnik amerykański Literatury Digest, który opublikował ten apel, otworzył listę składkową subskrybując sumę 25 tysięcy dolarów.

Województwa w Polsce. W ministerstwie spraw wewn. omawia się obecnie organizację województw na ziemiach wschodnich. Planowane są tam trzy województwa; północne z siedzibą w Wilnie lub Grodnie, poleskie z siedzibą w Brześciu nad Bugiem i południowe, wołyńskie, z siedzibą w Łucku.

W ten sposób Polska byłaby podzielona na 15 województw: 3 wschodnie, 4 małopolskie (Kraków, Lwów, Tarnopol, Stanisławów) 3 zachodnie (Pomorze, Wielkopolska, Śląsk) i 5 w byłej Kongresówce (Warszawa, Łódź, Lublin, Białystok i Piotrków). Województwo śląskie miałoby posiadać charakter wybitnie przemysłowy, a więc oba Śląski i Zagłębia węglowe krakowskie i dąbrowskie.

Niemcy planują przewrót komunistyczny. Bytom. (Pat) Dzisiejsza bytomska „Oberchles. Grenz-Ztg", ostrzega ludność górnośląską przed niemieckiemi machinasjami komunistycznemi, jakie mają teraz miejsce na Górnym Śląsku. Udowadnia ona, że ostatni strajk w elektrowniach górnośląskich był w związku ze strajkiem w Berlinie, wywołanym przez komunistów. Równocześnie komuniści w Niemczech i na Górnym Śląsku agitują za strajkiem generalnym. Po próbach o niedopuszczenie do plebiscytu. Niemcy pragną za pomocą przewrotu komunistycznego pozyskać Górny Śląsk.

O powrót jeńców i uchodźców z Rosji. Z Warszawy donoszą: Dnia 12 bm. odbyło się posiedzenie komisji międzynarodowej dla sprawy powrotu jeńców i uchodźców z Rosji. Wobec ogromnych sum na to potrzebnych uchwalono, niezależnie od żądania kredytu ze skarbu państwa zwrócić się z gorącym apelem do społeczeństwa. Będzie to bowiem w tej wojnie największa akcja humanitarna. Preliminarz budżetu opracowany zostanie na razie na 3 miesiące i bezzwłocznie rozpoczętą musi być organizacja zgromadzenia potrzebnych do tego celu środków. Uznano dalej potrzebę wyjazdu do Moskwy komisji mieszanej dla opracowania projektu powrotu zakładników i roztoczania nad jeńcami opieki pod względem finansowym i moralnym. Delegatem ministerstwa spr. zagr. i przewodniczącym tej komisji został mianowany p. Edward Zaleski, który obecnie bawi w Rydze celem zawarcia dodatkowego układu do postanowień ryskich o Polakach w Rosji. Celem przyspieszenia tych układów przesłano specjalne instrukcje do Rygi.

O przysłanie adresów. Wydział Rejestracyjny Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzpltą Polską, Warszawa Krakowskie Przedmieście 60, zwraca się z gorącą prośbą do niżej wymienionych osób o przysłanie nam dokładnych adresów. Ze względu na zbliżający się plebiscyt Komitet musi posiadać dokładne adresy wszystkich Górnoślązaków, którzy będą musieli wyjechać na głosowanie. Pośpiech jest konieczny.

Ziora Marjanna ze wsi Klepacko, Błażytko Tomasz, Hutki, Brądel Barbara z Dżbowa, Kudlek Rozalja. Rajdak Józef, Łaskowska Otylja Częstochowa Gruszczyńska Adela, Galardzik Anna, Widera Karol, Brodzińska Marja, Gnieliński Józef, Pawlno Gertruda, Jendryska Augustyn, Malec Franciszek, Konieczny Feliks, Steo Edward, Piotrowski Józef, Licenburgier Benjamin z Łubardzi, Licenburger Karolina Biała 3. Licenburger Hulda Łubardu, Licenburger Emil, Nowak August Berlin.

Bank państwa. Rząd projektuje zamianę banku krajowego we Lwowie na emisyjny bank notowy i przeniesienie go do Warszawy. Kapitał zakładowy ma wynosić 100 miljonów marek. Gwarancye dawnego Wydziału krajowego obejmie rząd. Bank będzie się nazywał: Bank państwa.

O szanowanie banknotów papierowych. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nadesłała nam następującą odezwę: Bilety P, K. K. P. po krótkim obiegu przedstawiają często obraz takiego zniszczenia, iż mimo zlepienia nie da się całości ich utrzymać. Często nie można ich nawet z powodu zabrudzenia i podarcia rozpoznać. Składają się na to dwie przyczyny: przedewszystkiem złe obchodzenia się z nimi, niestaranne składanie i przechowywanie w nieodpowiednich, często brudnych skrytkach, powtóre gorsza jakość papieru. Oprócz dużych strat, jakie państwo ponosi, bilety podarte mogą się łatwo stać roznosicielami chorób. Wprawdzie P. K. K. P. wymienia bilety zniszczone na lepsze, publiczność jednak powinna więcej dbać o odpowiedniejsze przechowywanie pieniędzy, zwłaszcza w obecnych warunkach. Wytwarzanie trwałego papieru na bilety natrafia na nieprzezwyciężone trudności.

KRONIKA.

Pomór na Podhalu. Klimatyka zakopiańska donosi o dziewięciu wypadkach śmierci na cholerę azjatycką wśród jeńców bolszewickich, zajętych przy robotach leśnych na Podhalu.

Ludność i żołnierze w garnizonie tut. umierają na tyfus, a w więzieniu sądowem w Nowym Targu, leży dwóch aresztantów i dwóch woźnych na czerwonkę. W tych warunkach chce „Plebiscytowa Komisja likwidacyjna“ zabrać resztki mąki pleb. i wywieźć na doliny, gdzie paskarze zbożowi nachowali mąki dosyć a u nas nie będzie czem ratować wymierającej ludności We wszystkich miastach ludność otrzymała już mąkę i cukier na listopad, a u nas nic!

Dajcie nam co się należy, oszczędzona mąka należy do tego, kto ją oszczędził, w obiecanki nie wierzymy, żądamy przydziału na listopad, bo u nas niema ani ziemniaków, ani zboża! Gdzie nasi posłowie, że nie wystąpią energicznie w obronie ludności? Już trzeci raz piszemy w tej sprawie bez skutku! Żądamy wobec tego przydziału natychmiast bo po co ma w magazynach leżeć 2 i pół wagona cukru bez pożytku?

Wdowi grosz. Urzędnicy sądowi w N. Targu złożyli na długoletnią pożyczkę państwową 66.795 Mp na dar narodowy 1550 Mp. profesorowie gimn. w N. Targu na pożyczkę 60.000 Mp. a na dar 2.700 Mp Urzędnicy podatkowi w Nowym Targu na pożyczkę 58 300 Mp. a na dar 1550 Mp.

Razem ze Starostwem z urzędnikami poczty i nauczycielstwem złożyli urzędnicy w N. Targu przeszło 300.000 Mk na pożyczkę długoletnią a 10.000 Mp na dar narodowy.

Dar narodowy. Na dar narod. złożyli w urzędzie pod. w N. Targu Marja Falterz 50 Mp. Kółko roln. Ludzimierz 515 Mp. Gmina Bańska 271 Mp. 13 f. p. Eugenja Sabatowicz z Białki 100 Mp. Dr. Türschmid na listę p. Bursy 1000 Mp.

Na wdowy i sieroty po żołnierzach tut. powiatu Tow. Chopina w N. Targu 3.000 Mp. a gmina Podczerwone 496 Mp.

Nowy zamach na życie dzieci, wdów i biedaków! W Polsce dzisiejszej wszystkie podatki państwowe walą się na największych nędzarzy. — Oto w tych dniach Ministerstwo aprowizacji ogłasza, że cena cukru białego za 1 kg ma wynosić 60 Marek, a cena cukru żółtego, czyli końskiej melasy aż 53 marek to znaczy ceny będą 400% wyższe. Rząd widocznie nie zdaje sobie sprawy, że okruszyna cukru i trochę jakiejś wody jest dziś w Polsce dla setek tysięcy dzieci, wdów, sierót i nędzarzy jedynem często pożywieniem! —

Brak jest istotnie słów na określenie oburzenia, które wywołuje postępowanie rządu, że zamiast sięgnąć po podatki tam, gdzie pieniądze są, stara się je wyrwać z kieszeni biedaków, by ochronić rozpanoszonych paskarzy. Mimowoli wyrywa się gorzka uwaga, że mamy w Polsce rządy ludowe na to, by chroniły bogaczów, a wygłodziły biedaków! —

Panowie rządcy sięgnijcie po podatki do własnej kieszeni, tam się także pieniądze znajdą! —

Przy takiej bowiem gospodarce porobicie miljony bolszewików sami! —

List do Ameryki. P. Jędrzej Tylka który mieszkał w Chicago (No 16–41 west 44) prosi nas o doniesienie jego znajomym do Ameryki, że z żoną i czworgiem dzieci dojechał szczęśliwie do Rogoźnika na Podhalu, że mu się dobrze powodzi u nas tembardziej, że kupił sobie piękne krówki i wieprza.

Przy tej sposobności zasyła tamtejszym prenumeratorom „Gazety podhalańskiej“ piękne pozdrowienia. Adres Jędrzej Tylka Rogoźnik No 80 poczta Nowy Targ.

Ofiarność naszej młodzieży. Młodzież gimnazjum w Nowym Targu złożyła na cele opieki nad grobami wojennemi pokaźną kwotę 1525 Marek 50 fen, z czego część (1000 Mk.) otrzymał miejscowy Komitet opieki nad grobami żołnierza polskiego na ręce p. J. Moczydłowskiego, resztę przesłano Urzędowi opieki nad grobami wojennymi Okręgu gen. krakowskiego.

O szkołę koszykarską dla Orawy Pan Filip Czekowski z Orawy posyła nam dłuższy artykuł, którego nie mamy miejsca w całości drukować z projektem utworzenia szkoły koszykarskiej dla Orawy gdzie jest dużo chętnych rąk do pracy, a niema zarobku. Z tego powodu ludność Orawy i Podhala emigruje często do naszych wrogów i ich swą pracę wzbogaca nie mając zatrudnienia w miejscu.

Wprawdzie niema tu u nas wikliny, ale skoro rząd obecnie chce wywozić wiklinę za granicę, to możnaby ją było zużytkować z ogromną korzyścią w kraju.

Praca miła, a zarobek duży, gdyż wyroby takie mają zbyt pewny.

Najlepszym tego dowodem to wytworne meble gięte z trzciny, wikliny it. d. z Rudnika, które kupują do Chin, Japonji i bogatych Indji dobrze za nie płacąc. —

Zniesienie przepustek. Z dniem 16/X 1920 został zniesiony przymus przepustkowy na terenie całej wschodniej Małopolski tj po linję Zbrucza czyli wschodnią granicę powiatów: Borszczów, Husiatyn, Skałat. Zbaraż, Brody.

Osoby podróżujące na tym terenie winne być zaopatrzone w poświadczenie tożsamości osoby lub inne dokumenty wydane przez władze polityczne. O tem należy podać do powszechnej wiadomości.

Sprawy Zakopanego. Delegacja Gminy Zakopane prowadzona przez naczelnika Gminy prof. Kozłowskiego i posła W. Roja bawiła w ubiegłym tygodniu w Warszawie w sprawie aprowizacji sezonu zimowego w związku z napływem licznych chorych na gruźlicę oraz w sprawie upaństwowienia miejscowego gimnazjum.

Delegacja przyjęta została przez Panów Ministrów Śliwińskiego i Rataja, oraz Prezesa Komisji Skarbowo-budżetowej dr. Głąbińskiego. W obu kierunkach mimo trudności uzyskano pewne pozytywne rezultaty, reszta zależeć będzie od energji i sprawności władz małopolskich.

Równocześnie zaprosiła delegacja przedstawicieli Sejmu i Rządu na poświęcenie Kamienia węgielnego Szpitala Epidemicznego i Łazienek ludowych w Zakop. która odbędzie się w niedzielę 21 list.

W sprawie obchodu z 31 paźdz. Odnośnie do uwag zamieszczonych w No. 45 Gazety Podhalańskiej pod adresem Komitetu urządzającego w dniu 31/10 1920 obchód dwuletniej rocznicy zmartwychwstania polskiej państwowości uprasza b. Komitet o zamieszczenie w najbliższym N-rze. G. P. wyjaśnienia powodów, dla których obchód ten nie wypadł tak uroczyście, jak to było zamierzeniem Komitetu.

W szeregu tych powodów wymienić należy przedewszystkiem szczupłość kościoła nowotarskiego niemogącego pomieścić równocześnie zgromadzonej na sumie publiczności oraz kilkuset żołnierzy następnie silny mróz, który wstrzymywał publiczność od liczniejszego udziału w nabożeństwie polowem na rynku dalej brak muzyki (wojskowej) o której sprowadzenie Komitet zabiegał do ostatniej chwili bezskutecznie. Program wieczorku w „Domu Ludowym" ułożony zrazu znacznie obficiej i doborowo musiano później zredukować do znacznie skromniejszych rozmiarów wobec braku orkiestry i chóru oraz innych braków, wyłonionych zbyt późno, aby je można było dorywezo zastąpić czem innem.

W końcu podnieść należy iż także nie bez wpływu na słaby udział publiczności w wieczorku było w mieście zgaśnięcie światła elektrycznego na godzinę przed wieczorkiem co mogło łatwo wzbudzić mniemanie, że z braku światła wieczorek się nie odbędzie.

Poszukujemy wraz z troskanemi rodzicami podpor. Stanisława Baziaka z 17 pułku Obrony krajowej. Wzięty do niewoli 10 listopada 1915, był na Sybirze w Semipalatyński. w r. jednak 1918 odesłany do Nowo Nikołajewska służył w polskim wojsku na Sybirze przy Baonio kadrowym.

Od dnia 22/IX 1919 niema o nim wiadomości. Ktokolwiek z wojskowych by coś wiedział o jego losie prosimy dać znać do naszej redakcji, lub wprost do rodziców pod adresem: Wojciech Baziak Szczereż pocz. Łącko v.a Stary Sącz.

Drogie ofiary wojny! W poniedziałek 15/XI odbyło się w Zakopanem nabożeństwo żałobne za trzech uczniów VII ej klasy gimn. real, którzy dali życie za wolność ojczyzny. Oto nazwiska młodych bohaterów: Władysław Galica syn pułkownika. Wacław Kaliciński i Władysław Staszel.

Padli na polu chwały, przed zbiorem plonów swej pracy, cześć ich pamięci! —

Przyspieszenia reformy rolnej i dalsze zwijanie urzędów. Prezydent ministrów Witos odbył w ostatnich dniach szereg narad z prezydentem urzędu ziemskiego, p. Wilkońskim, w sprawie przyspieszenia akcji wywłaszczania majątków ziemskich na parcelację, w myśl ustawy o reformie rolnej. Rada ministrów upoważniła premjera do zniesienia szeregu instytucji. Wycofane zostaną urząd emerytalny, urząd i biuro propagandy pożyczki, oraz wydział druków przy prezydjum rady ministrów.

Za ten dział redakcya nie bierze odpowiedzialności.

Ważne P. T. Rolnicy!

Z powodu trudności przewozowych oraz braku wagonów

najwyższy czas zamawiać obecnie

pod zasiewy wiosenne i jesienne z braku innych nawozów, by takowe na czasie otrzymać

kainit — sole potasowe

wysoko procentowe.

Gips nawozowy

bardzo skuteczny nawóz, nadający się pod wszystkie uprawy i do każdej gleby. — Dostarcza tylko całowagonowe posyłki każdego gatunku.

Materyały budowlane:

wapno, cement, gips murarski i sztukaterski dachówkę asbestową „Asbit" t. p.

wszystko tylko w ładunkach całowagonowych.

Koniczynę czerwoną i tymotę

inne nasiona częściowo z szybką dostawą poleca firma

JAN BODUCH

Hurtowna sprzedaż oraz skład nasion i nawozów sztucz.

ŻYWIEC, RYNEK 22.

obok kościoła farnego.

Do sprzedania realność położona 6 klm. od Krakowa przy stacyi kolejowej i głównym gościńcu, obejmująca 6 morgów pola I ej klasy, zabudowania gospodarcze ewentualnie wraz z inwentarzem.

Cena kupna najchętniej w dolarach ameryk.

Wiadomość w kancelarji adw. Dra. Gryzieckiego Kraków Rynek główny l. 26.

KINO „TATRY" W NOWYM TARGU

2 przedstawienia 2

W niedzielę dnia 21 listodada 1920

„FAUN"

słynny angielski dramat fantastyczny w 5 akt.

HARLIE POGROMCA

komedja w 1 akt.

! Już wyszedł z druku !

UCIESZNY

„TANIEC PASKARSKI"

czyli:

„SATYRY DZISIEJSZE"

ZYGMUNTA LUBERTOWICZA.

Satyry zawierają całą galerję typów wojennych. Cztery arkusze druku, śmiechu dosyć.

Do nabycia w drukarni I. Borka w Nowym Targu oraz w księgarniach.

Zboże rumuńskie jęczmień, fasolę, kukurudzę,

dostarcza wagonowo

„KOMPAS"

Polskie biuro międzynarodowego handlu Kraków ul. Smoleńsk 16 filja Lwów Hotel Europejski.

EDYKT.

Z końcem roku 1918 sprzedał niejaki Jan Holinika zamieszkały w czasie tym w Zawoji - Józefowi Mazurowi w Zawoji za 1 000 K. - krowę maści czerwonej - którą jak sam podał Mazurowi skradł gdzieś na Orawie. Właściciela krowy tej w toku dochodzeń nie wykryto. Krowa ta została sprzedaną na publ. licytacji w Zawoji a uzyskana za nią cena kupna w kwocie 4.988 Mk. 70 fen. złożona została w depozycie karnym Sądu okręgowego w Wadowicach.

Po myśli § 370 pk. wzywa się właściciela rzeczonej krowy, aby najpóźniej w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu tego wykazał prawa własności do krowy tej gdyż po upływie czasu tego, kwota ze sprzedaży krowy tej uzyskana przekazana zostanie na rzecz Skarbu Państwa.

Sąd okręgowy Oddział VIII.

Wadowice, dnia 6 listopada 1920 r.

ZAKŁAD TAPICERSKO - DEKORACYJNY

KALMANA ROTHA

W NOWYM TARGU UL. DŁUGA 153.

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa z materjałów swoich lub dostarczonych po cenach przystępnych.

Redaktor odpowiedzialny: Alfred Kader. Drukarnia I. Borka w Nowym Targu.